



Sygn. akt SNO 27/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Gudowski

SSN Maria Szulc

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego [...] po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r.,

sprawy **T. M.**

sędziego Sądu Rejonowego

w związku z jego odwołaniem

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego [...]

z dnia 12 stycznia 2015 r.,

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.**

### UZASADNIENIE

T. M. sędzia Sądu Rejonowego w K. został obwiniony o to, że „w okresie od 29 kwietnia 2013 r. do 24 listopada 2014 r. jako sędzia Sądu Rejonowego w [...], a od 1 października 2013 r. jako sędzia Sądu Rejonowego w [...] nie sporządził uzasadnienia wyroku z dnia 25 kwietnia 2013 r., w sprawie prowadzonej w Sądzie

Rejonowym w [...] sygn. akt : [...] skutkiem czego, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r., uchylił wyrok Sądu Rejonowego w [...] i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania dopuszczając się w ten sposób oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa z art. 423 § 1 k.p.k. tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 Ustawy z dnia 27.07.2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych.”

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 12 stycznia 2015r, obwinionego T. M. uznał za winnego tego, że „w okresie od dnia 29 kwietnia 2013 roku do dnia 12 marca 2014 roku jako sędzia Sądu Rejonowego w [...], a od dnia 1 października 2013 roku sędzia Sądu Rejonowego w [...], przeniesiony także na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 lipca 2013 roku orzekającego karę dyscyplinarną przeniesienia sędziego T. M. na inne miejsce służbowe z powodu przewinienia służbowego z art. 107 § 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 423 § 1 k.p.k. w ten sposób, że nie sporządził uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25 kwietnia 2013 roku w sprawie, w której przewodniczył składowi orzekającemu, bez podania przyczyny braku realizacji ciężącego na nim obowiązku, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy z dnia 24 listopada 2014 roku i przekazaniem sprawy 9 oskarżonych do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych”, i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt. 5 cyt. ustawy wymierzył obwinionemu sędziemu T. M. karę dyscyplinarną złożenia z urzędu.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uzasadniając m.in. wymiar kary dyscyplinarnej, orzeczonej wobec obwinionego miał na uwadze następujące okoliczności:

- uprzednio jego karalność dyscyplinarną, albowiem wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 lipca 2013 r., na podstawie art. 109 § 1 pkt. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2001 nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej jako u.s.p.) wymierzono mu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe do okręgu Sądu Okręgowego w [...];

- bezzasadne przetrzymywanie akt sprawy [...] przez okres około 10 miesięcy, w tym poza siedzibą sądu właściwego, jak również brak reakcji obwinionego na uwagi prezesa Sądu Rejonowego, udzielone w trybie art. 37 § 4 u.s.p.;
- konsekwencje rażącego deliktu dyscyplinarnego w postaci uchylecia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt: [...] wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 24 listopada 2004 r. i przekazania sprawy wieloosobowej do ponownego rozpoznania sądowi I instancji., przy czym decyzja procesowa sądu odwoławczego miała ścisły związek z zaniechaniem sporządzenia przez obwinionego uzasadnienia wyroku wydanego przez skład orzekający, któremu przewodniczył. Powyższe w ocenie tego sądu odwoławczego rażąco naruszało prawa oskarżonych do obrony zagwarantowane w art. 6 k.p.k. oraz art. 42 ust. 2 Konstytucji RP jako również uniemożliwiało merytoryczną kontrolę zaskarżonego wyroku w zakresie zarzutów podniesionych w apelacji oskarżyciela publicznego;
- niewystarczające przygotowanie obwinionego do zajmowania stanowiska sędziego, ze względu na brak jego predyspozycji zawodowych.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zważywszy na zaistniałe powyższe okoliczności nie uznał za celowe ponowne wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej przeniesienia obwinionego do innego okręgu Sądu Okręgowego, albowiem kara ta w ocenie tego sądu nie daje „gwarancji zmiany sposobu pracy obwinionego” i w tej sytuacji wymierzył mu karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu w oparciu o art. 109 § 1 pkt. 5 u.s.p.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w części w zakresie orzeczonej kary dyscyplinarnej wniósł obwiniony.

Zarzucając jej rażącą niewspółmierność, co do stopnia jego zawinienia wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie kary łagodniejszej, nie precyzując w odwołaniu o jaką karę dyscyplinarną wnosi. Jak wynika z wywodów poczynionych w uzasadnieniu odwołania obwiniony uważa, że orzeczona kara jest zbyt surowa, ponieważ w sposób należyty nie odzwierciedla istoty popełnionego przez niego czynu, ani też okoliczności w następstwie których on nastąpił. Obwiniony w pierwszej kolejności wskazał na jego załamanie psychiczne związane z kryzysem w życiu rodzinnym, co przełożyło się na wykonywanie przez niego

obowiązków służbowych. Trudności te pogłębiły się na skutek przeniesienia go do okręgu Sądu Okręgowego w [...] i pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Rejonowym w [...]. Obwiniony przyznał też, że miał potencjalne możliwości sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jakkolwiek materiał dowodowy w sprawie [...] był obszerny, zaś sama sprawa „była wyjątkowa i bez precedensu”. W ocenie obwinionego szacunek dla stron procesu nakładał na niego obowiązek sporządzenia bardzo dobrego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia (a co mu się jednak nie udało). Z kolei zaś sporządzenie uzasadnienia w sposób niedbały przyniosłoby ten sam skutek, w postaci uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, zważył co następuje.

Odwołanie nie jest zasadne.

Bezsporne jest, że obwiniony nie tylko w ustawowym terminie, który mógłby być przedłużony, na jego wniosek stosownymi decyzjami jego przedłożonych, nie sporządził uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ale nie sporządził go przez okres 10 miesięcy do chwili wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny z perspektywy postępowania dyscyplinarnego trafnie zdiagnozował powyższą sytuację jako „niewyobrażalną w praktyce sądowej i nieznaną temu sądowi i na tle innych spraw dyscyplinarnych jak i karnych” (s. 11 uzasadnienia). Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny istota deliktu dyscyplinarnego popełnionego przez obwinionego polegała na tym, że w ogóle zaniechał on sporządzenia uzasadnienia wydanego przez siebie orzeczenia.

W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego wywody obwinionego mające usprawiedliwić jego zachowanie bądź też umniejszyć istotę jego deliktu rażą infantylnością, a niekiedy nawet niedorzecznością. Nie do przyjęcia jest argumentacja obwinionego, że swoiście pojmowany szacunek dla stron uniemożliwił mu sporządzenie uzasadnienia. Istoty jego zawinienia w żadnym stopniu nie umniejsza jego sytuacja rodzinna i zawodowa. W przypadku pierwszym obwiniony nie sygnalizował przełożonym o jego problemach rodzinnych i bez przeszkód korzystał z urlopów wypoczynkowych. W przypadku drugim jego obciążenie zawodowe ilością rozpoznawanych spraw w Sądzie Rejonowym w [...] nie wykazywało w żadnym stopniu, iż jest ono nadmierne w stosunku do

pozostałych sędziów tego sądu. Z kolei akcentowane przez obwinionego okoliczności odnoszące się do rozpoznawanej przez niego sprawy, w której to nie sporządził uzasadnienia zapadłego wyroku, są jego subiektywnymi odczuciami. O tym czy sprawa ta była „wyjątkowa i precedensowa” najpełniej mógłby się wypowiedzieć sąd odwoławczy. Zważyć też należało, że w niniejszej sprawie wyrok został wydany po przeprowadzeniu jednej tylko rozprawy, a co może prowadzić do przeciwnego wniosku w zakresie oceny tejże sprawy. Okoliczność ta w kontekście postępowania dyscyplinarnego przed Sądem Najwyższym nie ma miała jednak istotnego znaczenia.

W podsumowaniu wywodów należało stwierdzić, że orzeczona przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny kara dyscyplinarna - złożenia sędziego z urzędu - jest adekwatna do stopnia jego zawinienia. W związku z tym należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy. O kosztach postępowania dyscyplinarnego orzeczono na podstawie art. 133 u.s.p.